PROTOKÓŁ XII / 2016
z obrad XII Sesji Rady Gminy Kruklanki, która odbyła się w dniu 21 stycznia 2016r.
w Urzędzie Gminy w Kruklankach.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Jerzy Piniaha o godz. 12^{00} otworzył XII Sesję Rady Gminy Kruklanki i po powitaniu radnych i gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Obecni na posiedzeniu Rady Gminy:
- przedstawiciele Rady Rodziców,
- Pani Renata Andruszkiewicz – przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników, Oświaty NSZZ „Solidarność",
- mieszkańcy obrębu Szkoły Podstawowej w Boćwince,
- uczniowie obrębu Szkoły Podstawowej w Boćwince,
- TVP Olsztyn

Porządek Obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przedstawienie i zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przedstawienie informacji z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.
4. Zapytania do przekazanych informacji.
5. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince.
6. Podjecie uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Filialnej w Boćwince podporządkowanej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Kruklankach, wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kruklankach.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.
8. Podjęcie uchwały w spawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2016-2021.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – rozbudowa cmentarza komunalnego w Kruklankach.
11. Przedstawienie sprawozdania z wysokości średniej wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2015 rok.
12. Interpelacje, odpowiedzi i wnioski.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie obrad.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za" przyjęła proponowany porządek obrad.

Pkt. 3

Wójt – przedstawił informację ze swojej działalności w okresie od 29 grudnia 2015 do 20 stycznia 2016r.:

- zanim przejdę do przedstawiania informacji z mojej działalności mam uwagę do mediów, dobrym standardem byłoby umawiać się na wywiad dużo wcześniej a nie przyjeżdżać parę minut przed i prosić o wywiad w czasie gdy przygotowujemy ostatnie sprawy dotyczące sesji,
- 5 stycznia 2016r. – odbyłem spotkanie z Wójtami z naszego powiatu, tematem spotkania były rozmowy na temat nowych programów, które zostały ogłoszone miedzy innymi program budowy dróg lokalnych,
- 7 stycznia 2016r. – odbyło się Walne Zgromadzenie Spółki Wodociągi i Kanalizacja tzw. „Aglomeracja", tematem było opracowanie wspólnej polityki wodno – ściekowej na terenie Aglomeracji i analiza możliwości zniesienia czynszu dzierżawnego na urządzenia wodno –

kanalizacyjne mieszczące się na terenie Aglomeracji,

- 12 stycznia 2016r. – odbyło się spotkanie z przedstawicielami Związku Zawodowego „Solidarność”, temat spotkania dotyczył szkół, który przedstawię przy omawianiu uchwały dotyczącej likwidacji szkoły,
- 13 stycznia 2016r. – odbyła się wizyta Warmińsko – Mazurskiego Kuratora Oświaty Pani Grażyny Przasnyskiej, Pani Kurator odwiedzała nasze szkoły, była między innymi w Jurkowie, Boćwince i w Kruklankach, była też w Gminnym Ośrodku Kultury. Pani Kurator miała mniej więcej takie same wnioski co ja wcześniej przedstawiałem na komisjach,
- 14 stycznia 2016r. – na zaproszenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Borki uczestniczyłem w konferencji dotyczącej nowych rozwiązań budowy dróg lokalnych, zastosowania nowych technologii i nowych materiałów, firma zewnętrzna z Krakowa prezentowała nam nowe możliwości budowy dróg,

Radny Tomasz Żygałło – przybył na sesję.

Obecność – 13 radnych.

- 16 stycznia 2016r. – wspólnie z naszymi strażakami oglądaliśmy wozy strażackie w województwie podlaskim w miejscowościach Lipowo, Przerośl, Potasznia i Raczki, chcemy w marcu złożyć wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na zakup nowego samochodu bojowego. Jest nam bardzo potrzebny taki samochód, ponieważ w ostatnim czasie mieliśmy dwa takie poważne zdarzenia, jedno zdarzenie co prawda było na terenie Gminy Giżycko ale w miejscowości Sołdany graniczącej z naszą Gminą, palił się dom mieszkalny nad zakładem mechanicznym i można powiedzieć, że nasi strażacy dojechali do tego pożaru jako drudzy, po Straży Pożarnej ze Spytkowa., ale Straży Pożarnej ze Spytkowa zabrakło wody więc nasi strażacy zasilili Spytkowo i prawdopodobnie dzięki temu udało się szybciej ugasić pożar i były mniejsze straty. Kilka osób kwestionowało zakup wozu strażackiego, ale ja przypominam że mamy ponad trzydziestoletni wóz strażacki i zdarzają się awarie, zdarzyło się tak że dwa razy nasz wóz nie wrócił z akcji z powodów technicznych. Jest możliwość uzyskania dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego na poziomie 85% , taka inwestycja nie jest tania bo taki wóz strażacki kosztuje ok. 1 mln zł, środków w województwie na to jest ok. 7 mln zł, więc to też nie jest dużo, myślę że musimy z tego skorzystać. Drugi zdarzenie to też pożar budynku mieszkalnego w Żabince.
- 17 stycznia 2016r. – w Gminnym Ośrodku Kultury w Kruklankach odbył się koncert kolęd, kolędy wykonywały rodzime zespoły jak również dzieci z miejscowego przedszkola,
- 18 stycznia 2016r. – odbyło się Walne Zgromadzenie Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, na którym omawiano dalsze kierunki działań fundacji i możliwości pozyskiwania dofinansowań i dalszego finansowania fundacji przez samorządy, które są członkami fundacji,
- 19 stycznia 2016r. – mieliśmy spotkanie z dyrektorami szkół, dyrektorem GOK i pracownikiem biblioteki, w sprawie zorganizowania czasu dla dzieci i młodzieży w czasie ferii, powstał harmonogram więc dzieci będą miały zapełniony czas w czasie ferii, dzieci będą dowożone i będą mogły korzystać dwa razy w tygodniu w zajęciach, które przygotował GOK, w pozostałe dni szkoły przygotowały harmonogram zajęć, harmonogram zajęć w GOK będzie zamieszczony na stronie internetowej i przekazany za pośrednictwem szkół rodzicom,
- 20 stycznia 2016r. – miałem przyjemność uczestniczyć w otwarciu portu lotniczego w Szymanach, myślę że to jest historyczny moment dla województwa Warmińsko – Mazurskiego, jest to bardzo ładna inwestycja, na razie są otwarte dwa kierunki do Berlina i Krakowa, w najbliższym czasie ma być otwarty dodatkowy kierunek do Monachium,
- obecnie piszemy wnioski w ramach Rozwoju Obszarów Wiejskich na drogi lokalne, tak jak wspominałem wcześniej mamy wykonane pięć dokumentacji, wczoraj został ogłoszony termin naboru wniosków, wnioski można składać od 22 lutego do 31 marca, jeżeli chodzi o dokumentację to jesteśmy gotowi, teraz trzeba te wnioski uzupełnić, trzeba zbierać punkty, bo te wnioski są punktowane za spełnienie różnego rodzaju wymogów i warunków i teraz analizujemy gdzie możemy dodatkowe punkty zdobyć. Będziemy chcieli złożyć wniosek na modernizację drogi w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, ten wniosek składa się również do Urzędu Marszałkowskiego do 31 stycznia, mamy już wytypowaną jedną drogę, dokumentacja jest już wykonywana. Pracujemy

nad zmianą regulaminu zamówień publicznych nieprzekraczających 30 tys. Euro, żeby uprościć procedury.

Pkt. 4

Zapytania do przekazanych informacji.

Gromelska – przedstawicielka Rady Rodziców – ja chciałam zaznaczyć, że nikt nie kwestionuje że zakup wozu strażackiego jest potrzebny, tylko dlaczego akurat kosztem dzieciaków, za niegospodarność wieloletnią gminy mają płacić dzieci?

Wójt – ja tutaj odniosę się trochę do tego artykułu, który był w Gazecie Giżyckiej, było tam napisane właśnie to co Pani mówi, że kosztem szkoły zostanie zakupiony wóz strażacki, ja się z tym nie zgadzam, gmina musi mieć też inne możliwości pozyskiwania i wydawania środków nie tylko na szkoły. Tak jak Pani wcześniej przedstawiałem ten budżet, który my przeznaczamy na szkoły jest duży w stosunku do budżetu gminy i idąc tym tokiem Pani rozumowania i myślenia to moglibyśmy powiedzieć, że oddajmy cały budżet szkołom i nic więcej nie róbmy, my musimy mieć możliwość pozyskiwania też innych środków trwałych, mówię tu przede wszystkim o tym wozie strażackim, o tych drogach, bo wszędzie gdzie chcielibyśmy aplikować o środki musimy mieć wkład własny. To nie jest tak, że my chcemy zabrać pieniądze ze szkół na wóz strażacki, na drogi czy na cokolwiek, my chcemy ten budżet w szkołach utrzymać na tym samym poziomie tylko chcemy inaczej kierunkować pieniądze, żeby te pieniądze szły w szkołach na inwestycje. Większość z Państwa zdaje sobie sprawę z tego jak te szkoły wyglądają , jesteśmy bodajże jedyną z sześciu gmin, która nie posiada Sali gimnastycznej, wracając do harmonogramu ferii, jest tam zapisany wyjazd dzieci na salę gimnastyczną do Węgorzewa bo u nas jest z tym problem, wydaje mi się że powinniśmy to już dawno mieć.

Gromelska – no właśnie w tym problem.

Wójt – no właśnie ale jeżeli środki były kierowane nieracjonalnie, bo budżet szkół jest na poziomie ok. 3,7 mln zł, jeżeli prawie 90% jest wydawane na wynagrodzenia, do tego dorzućmy dojazdy dzieci, do tego dorzućmy olej opałowy, drobne remonty, których się ostatnio prawie wcale nie robi bo nie ma pieniędzy.

Gromelska – czyli my dążymy do tego, żeby zatrudniać nauczycieli na rok, dwa lata i zwalniać żeby drogo nie kosztowało wynagrodzenie?

Wójt – jeżeli u nas ten poziom zatrudnienia był bardzo wysoki, jeżeli moglibyśmy pewną pracę wykonać mniejszą ilością ludzi, to trzeba z tego skorzystać, to trzeba było skorzystać z tego dużo wcześniej, nie dawać nauczycielom takiej nadziei zatrudniając wcześniej. My teraz stanęliśmy przed takim wyzwaniem, że ten poziom zatrudnienia poszybował bardzo wysoko.

Gromelska – to właśnie mówię, że za błędy poprzednich decyzji mają płacić teraz dzieci.

Przewodniczący – zeszliśmy tu już na kolejny punkt dotyczący szkół, skupmy się na tematach które przekazał Wójt a za chwilę do szkół wrócimy.

Więcej pytań nie było.

Pkt. 5

Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince.

Sekretarz – przedłożony projekt uchwały jest kolejnym etapem a zarazem kończącym wszczętą procedurę o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince. Jak Państwu wiadomo zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince wypłynął wraz z przedłożonym projektem uchwały na sesji w dniu 29 grudnia 2015 roku. Na dzień dzisiejszy Gmina wypełniła wszystkie przesłanki jakie określa art. 59 ustawy o systemie oświaty, czyli ten który jest ściśle związany z likwidacją szkoły i co gmina powinna zrobić zanim przystąpi do tego ostatecznego momentu, tak jak dzisiaj - do likwidacji szkoły. A więc zostały powiadomione Związki Zawodowe z możliwością wypowiedzenia się na temat zamiaru likwidacji szkoły, poza tym poinformowano rodziców o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince wraz ze wskazaniem możliwości kontynuowania nauki przez dzieci, ponadto przekazano uchwałę intencyjną Kuratorowi Oświaty celem wydania opinii. Pani Kurator przyjechała tutaj i oceniła stan naszych szkół i na dzień dzisiejszy dysponujemy już opinią - negatywną.

(Sekretarz odczytała opinię negatywną Kuratora Oświaty w Olsztynie)

Dyskusja:

Renata Andruszkiewicz – przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność” w Wilkasach – mam przyjemność od pewnego czasu współpracować z Panem Wójtem, tak jak Wójt wspomniał spotkaliśmy się 12 stycznia. Z satysfakcją muszę powiedzieć, że to wszystko co Pani Sekretarz odczytała, to co wypłynęło z Kuratorium Oświaty, wszystkie te argumenty padły również z naszej strony, przynajmniej niektóre z tych punktów zostały zaznaczone w negatywnej opinii naszego związku co do zamiaru likwidacji szkoły jak również wybrzmiały podczas naszej trzy i półgodzinnej rozmowy z Panem Wójtem. Byłam razem z koleżanką w Zespole Szkół w Kruklankach, widziałam ten budynek, wraz z Panem Dyrektorem byłam we wszystkich pomieszczeniach i proszę mi wierzyć nie jest to obrazek optymistyczny, dokładnie jest tak jak zobaczyła to Pani Kurator, czyli że ten budynek nie jest przygotowany na przyjęcie dodatkowej liczby osób i ja osobiście swojego dziecka również do takiej szkoły nie chciałabym posłać, ze względu na bardzo skromne warunki lokalowe, nie ma tam biblioteki, dzieci najmłodsze nie mają zapewnionych warunków bezpieczeństwa. Podtrzymuję swoją negatywną opinię, podtrzymuje te argumenty, które wyraziłam podczas rozmowy z Panem, że to nie jest czas i miejsce żeby tego dokonywać. Jeżeli tak, to warunkiem niezbędnym jest to, żeby ten budynek przygotować do takiej operacji. Chciałabym zapytać Wójta, skąd taki pośpiech? W zeszłym tygodniu byli przedstawiciele Związku, w zeszłym tygodniu była Pani Kurator a w tym tygodniu spotykamy się tutaj, na bardzo smutnym wydarzeniu na próbie zamknięcia szkoły w Boćwince, skąd ten pośpiech wynika?

Wszystkie te projekty uchwały, które Pan przygotował opiera Pan na ustawie o systemie oświaty i ma Pan świadomość, że za 2 dnia wchodzi nowelizacja ustawy o systemie oświaty, czy ten pośpiech który ja tu obserwuje związany jest właśnie z nowelizacją tej ustawy? Która ma chronić małe szkoły , która ma chronić właśnie szkoły w takich małych miejscowościach, które są skromne jeśli chodzi o finanse , które borykają się z problemami. Ja powiem Państwu, że Rząd łaskawie spojrzy na takie regiony i jest zainteresowany tym, żeby takie szkoły istniały dla dobra rodziców, dla dobra uczniów, wyczytałam też że Rząd, posłowie są mocno zainteresowani tym żeby wzmocnić finansowo takie obszary. Panie Wójcie, nie traci Pan nadziei te pieniądze mogą wpłynąć, tylko musi Pan po nie rękę wyciągnąć i pośpiech nie jest wskazany przy tego typu operacjach, Pan chce zrobić operację na żywym organizmie. Ja do Pana apeluję, żeby Pan nie robił niczego co zaszkodzi tej społeczności, na pierwszym miejscu jest dziecko i przez pryzmat dziecka a nie pieniędzy powinniśmy patrzeć, wspominał Pan o jakiś inwestycjach, o wozach za jakieś duże pieniądze, może zacznijmy mówić o dzieciach, dzieci to jest przyszłość takich obszarów, obszarów może niebogatych, oddalonych od dużych miast to jest nasza przyszłość. Inwestycja w oświacie zwraca się dziesięciokrotnie, apeluję do Pana aby Pan zechciał zainwestować w edukację, żeby Pan poszukał tych pieniędzy, żeby Pan nawiązał kontakt z władzami, które znajdą pieniądze na rozwiązanie bolesnych spraw oświatowych tu w małych Gminach.

Gabel – mieszkanka wsi Jurkowo – ja chciałam przypomnieć, ze jak Pan Wójt chciał być Wójtem na zebraniu w Jurkowie obiecał, że ma takie możliwości i potrafi zdobyć fundusze, o likwidacji szkoły w Jurkowie nie było absolutnie mowy, powiedział Pan, że nie ma o tym mowy. I kiedy Pan mówi prawdę a kiedy kłamie?

Petsch – mieszkaniec wsi Sołtmany – przed wyborami Pan Wójt bardzo dużo obiecywał a teraz po roku czasu nic się nie dzieje, kompletnie nic ani drogi, ani odśnieżanie i jeszcze zamkniecie szkoły na dodatek. Skąd ten pośpiech, odpowiedzieć dla Pani?

Wójt – odniosę się do opinii Pani Kurator, jak prześledziliście opinię Warmińsko – Mazurskiego Kuratora Oświaty to wiecie Państwo doskonale , że Pani Kurator nigdy nie wydała pozytywnej opinii w sprawie likwidacji. Ponieważ jest taka polityka, żeby rzeczywiście utrzymywać te małe szkoły, te dla których nawet subwencja nie wystarcza na ich funkcjonowanie. Pani Kurator odniosła się nie do wszystkich aspektów, które poruszaliśmy podczas tej wizyty, tutaj Pani od Związków Zawodowych też do wszystkiego się nie odniosła, ja nie zgadzam się z wieloma punktami, bo mówiąc na przykład o warunkach lokalowych, doskonale Państwo wiecie że arkusz organizacyjny na rok 2015/2016 był tak projektowany, że miały być w Zespole Szkół w Kruklankach trzy dodatkowe oddziały, po

reorganizacji tych trzech oddziałów nie ma, więc te miejsce siłą rzeczy jest.

Andruszkiewicz – przepraszam Panie Wójcie, do jakich punktów nie odniosłam się?

Wójt – rozmawialiśmy o tym, jak zorganizowana jest praca w Szkole Podstawowej w Boćwince, można powiedzieć że taka organizacja nie często spotykana gdzie indziej, że szkoła znajduje się w dwóch oddalonych od siebie o 8 km budynkach, że do Boćwinki uczęszczają pięciolatki i klasy IV-VI a do Jurkowa klasy I-III, więc dziecko które zaczyna edukację zaczyna ją w Boćwince, potem jest przenoszone do Jurkowa do klas I-III a potem z powrotem do Boćwinki do klas IV-VI i dopiero do Gimnazjum, które mieści się w Zespole Szkół w Kruklankach, tak więc takie dziecko jest ciągle przenoszone. Infrastruktura około szkolna i szkolna w budynku w Boćwince jest dużo lepsza i bardziej przystosowana dla młodszych dzieci, o tym mówiliśmy. Mówiliśmy też o większych możliwościach dla tych starszych dzieci w Szkole w Kruklankach, mówiliśmy tu między innymi o możliwościach nauczania języka mniejszości narodowej czyli j. ukraińskiego, muzyki ukraińskiej czego nie ma szkole w Boćwince.

Andruszkiewicz – mówi Pan o takich kwestiach organizacyjnych, mnie ciekawi czy rodzice uczniów kwestionują te rozwiązania organizacyjne, czy przypadkiem w tych pismach wysłanych do różnych gremiów poruszane są te kwestie, chociażby umieszczanie dzieci młodszych w jednym a nie drugim budynku czy też nauczania języka ukraińskiego. Czy wcześniej do Pana na piśmie docierały sygnały, że te kwestie organizacyjne uwierają rodziców, że chcieliby zmiany. Czy to Pana jest polityka tylko i wyłącznie?

Wójt – to nie jest moja polityka, na początku roku 2015 miałem rozmowę z jednym z rodziców, który właśnie podnosił kwestię naukę języka mniejszości, że chciałby żeby jego dziecko miało również dostęp do tego języka, przeprowadziłem również rozmowę z zakonnicą która naucza religii grekokatolickiej, która wskazała że trójka dzieci życzyłaby sobie nauki religii grekokatolickiej czego nie ma w Boćwince. Wracając do tematu dowozu, generalnie dzieci i tak jeżdżą, najbardziej oddalony punkt od szkoły w Boćwince to jest Lipowo, te dzieci będą pokonywały ze 3 – 4 kilometry więcej jeżeli będą musiały dojechać do szkoły w Kruklankach. Ponad 60% dzieci w naszej gminie korzysta z transportu, w samym Jurkowie uczniów którzy uczęszczają do budynku w Jukowie, bo szkoły w Jurkowie już nie ma dawno, to jest trójka dzieci więc to nie jest jakieś tam bolesne. Jeszcze raz powtarzam, to o czym wcześniej mówiłem, że warunki po tej reorganizacji poprawią się od razu dla dzieci z przedszkola i dla edukacji wczesnoszkolnej, czyli dla klas I-III, bo dzieci będą skupione w jednej szkole, w jednym budynku, nie można tego nazwać likwidacją.

Wracając też do tematu funduszy europejskich i funduszy unijnych, proszę Państwa doskonale wiecie, że nikt nic nie daje za darmo, żeby cokolwiek pozyskać trzeba mieć środki własne a my tych środków własnych nie mamy i tutaj odpowiadam Państwu, że my przygotowujemy się do absorpcji tych środków, konkursy ogłaszają instytucje wdrażające czyli Urząd Marszałkowski czy Urząd Wojewódzki czy też inne instytucje. Wnioski możemy składać wtedy gdy są ogłoszone konkursy, jesteśmy przygotowani do złożenia pięciu wniosków na modernizacje dróg lokalnych, przygotowujemy się do złożenia wniosku na pozyskanie wozu strażackiego iw trakcie roku będziemy sprawdzali możliwości gdzie możemy złożyć wnioski ale żeby mieć te możliwości musimy mieć środki własne a my tych środków nie mamy.

Andruszkiewicz – czy likwidacja szkoły zapewni te środki, że będzie wkład własny?

Wójt – jeszcze raz powiem, to nie jest zabieranie pieniędzy z budżetu szkoły i przekazywanie tak jak tu Pani mówi na wóz strażacki czy cokolwiek innego, my chcemy budżet szkoły utrzymać mniej więcej na tym samym poziomie i zacząć w tych szkołach poważne inwestycje, mówimy tu o dokumentacji na rozbudowę szkoły w Kruklankach, na salę gimnastyczną, na modernizację budynku szkoły w Boćwince tam też są potrzebne remonty. My nie jesteśmy w stanie wygenerować dodatkowych środków, musimy się poruszać w tym co mamy, jeżeli tu Pani ze Związków Zawodowych mówi o nowelizacji ustawy o systemie oświaty, to musi też Pani wspomnieć o tym co ta nowelizacja wprowadza, ta nowelizacja cofa obowiązek szkolny dzieci sześcioletnich, samorząd powinien zapewnić dzieciom 6,5,4, letnim miejsca w przedszkolu a od 2017 roku również dzieciom 3 letnim, wiec w naszej gminie powinny powstać cztery oddziały przedszkolne i gdzie. Samorządy, które mają większy budżet, to jest podana informacja w Internecie na portalu lokalnym, okazuje się że w samym

Elblągu będzie brakowało 250 miejsc dla przedszkolaków, podobnie w Olsztynie. Rozmawiałem z jednym z burmistrzów, który mówił że lekką ręką zabraknie im 300 tys. zł na wychowanie przedszkolne, cofnięcie dzieci sześcioletnich spowoduje to, że mogą być takie sytuacje, że nie będzie drugich klas, bo rodzice mogą napisać że chcą żeby dziecko zostało w pierwszej klasie, albo napiszą że chcą żeby dziecko poszło do drugiej klasy, to wtedy nie będzie pierwszej klasy.

Gromelska – teraz jest taka polityka rządu, że chcą zwiększyć dzietność w Polsce, grube pieniądze na to pójdą i jak się okaże, że tych dzieciaków później będzie bardzo dużo i gmina będzie się utrzymywała a budynek będzie już zamknięty, trzeba myśleć perspektywicznie

Wójt – my robimy to po to, żeby zapewnić lepsze warunki dzieciom, lepszą infrastrukturę.

Andruszkiewicz – to najpierw przygotujmy lepsze warunki.

Wójt – ale nie mamy pieniędzy.

Andruszkiewicz – ja też nie mam pieniędzy i siedzę w kredytach, oświata nigdy nie była rentowną gałęzią.

Wójt – nie chodzi o to żeby oświata była rentowna, GOPS też nie jest rentowny ale chodzi o to, żeby te środki inaczej kierować , proszę spojrzeć poza naszą gminę na inne samorządy, proszę poczytać komentarze, informacje z innych miast. Ja jestem przekonany, że to będzie z korzyścią dla naszych dzieci. Ja nie będę sobie przypisywał tego pomysłu, bo to nie jest mój pomysł już w 2011 roku była podobna próba, ona zakończyła się fiaskiem, w 2011 roku gmina do subwencji dopłacała 800 tys zł a teraz dopłacamy 1,2 – 1,4 mln zł, tak więc macie przykład, że niepodjęcie tej decyzji spowoduje że gmina będzie coraz więcej dokładała. Trochę wyprzedzę fakty, bo o tym miałem mówić później, dostaliśmy pochwałę od Pani Kurator, za co? W tamtym roku jak pamiętacie dodatki uzupełniające nauczycieli wyniosły ok. 74 tys. zł, są to dodatki wyrównujące w związku z tym że nauczyciele nie wypracowali w ciągu roku swoich średnich wynagrodzeń.

Puczyłowska – u nas w Szkole w Boćwince nie było przerostu zatrudnienia, to dlaczego ją likwidujemy?

Wójt – w tym roku dodatki uzupełniające w związku z niewypłaceniem godzin dla nauczycieli wyniosły ok. 1.500,00 zł, bo nauczyciele dostali pieniądze za faktycznie wykonaną pracę, musimy też pamiętać że mamy nauczyciela, który jest na urlopie dla poratowania zdrowia, on też wróci i trzeba będzie mu zapewnić godziny, my w tak małej gminie mieliśmy 40 etatów nauczycielskich, to jest naprawdę bardzo dużo gdzie podobne gminy mają około 30 takich etatów. Nas nie stać na to żeby to wszystko finansować, jeżeli naprawdę czegoś nie zrobimy to ta gmina będzie się z roku na rok pogrążała. Bo będziemy musieli i tak pewne rzeczy zrobić ale kosztem czegoś, jak ktoś mówi że nie ma na drogi, że nie ma na to, nie ma na tamto to bardziej nie będzie, bo za rok będziemy musieli obciąć dla GOK-u, obciąć np. fundusze sołeckie

Sulej – mieszkanka wsi Jurkowo – ja chciałam zapytać Wójta, czy zna Pan historię szkoły tej którą chce Pan zamknąć i sprzedać? Kiedy ona powstała, kto ją budował, jakie nadzieje wioska wiąże z tą szkołą i czy to godzi się zamykać tą ostatnią placówkę którą mamy oddaloną od centrum tylko dlatego żeby zyskać paręset złotych. Czy się godzi, przecież my już jesteśmy na wymarciu, wie Pan że do nas nie dojeżdża już autobus, nie mamy lekarza, sklepu, nie mamy niczego, ostatnie co nam zostało to jest ta szkoła i ostatnim trudem rodzice ją budowali w roku 1971, na dowód tego kto się w to zaangażował mam dokumenty. A Pan teraz leciutko sobie, bo Pan nie jest związany uczuciowo z tą szkołą, leciutko dla pozyskania pieniędzy zlikwidować, zamknąć ostatnie co ma Jurkowo. Czy tylko tutaj należy szukać oszczędności i tak Pan się przy tym upiera? Tyle inteligencji swojej Pan w tym kierunku wytężył, żeby tą szkołę zamknąć a przecież pamiętam jak Pan obiecywał, że ma doświadczenie w pozyskiwaniu funduszy europejskich, to był Pana atut kiedy się Pan ubiegał o wójtostwo, że Pan szkoły nie zamknie a teraz jak Pan wygląda w tym świetle? Jak mamy Panu ufać, skoro Pan nas tak traktuje, a przecież Pana obowiązkiem jest jednakowo troszczyć się o wszystkich mieszkańców a nie tylko o centrum, prawda że tak?

Wójt - w samym pytaniu zawarte były jakby dwie fałszywe informacje, po pierwsze ja nie chcę sprzedać tego budynku, ja chciałbym dużą część tego budynku przeznaczyć na świetlicę, czyli to też jest ośrodek kulturalny, druga sprawa tam nie ma szkoły. Jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków europejskich, ja to mówiłem i dalej to podtrzymuje, ja się z tego nie wycofuję, tylko żeby pozyskiwać środki europejskie trzeba mieć środki własne.

Chmielewska – mieszkanka wsi Możdżany – to pożyczmy od lokalnych przedsiębiorców.

Wójt – ale my tu nie mówimy o 50 czy 60 tysiącach, my mówimy o milionach.

Chmielewska – no oczywiście, to od jednego przedsiębiorcy weźmy 500 tys. zł od drugiego 500 tys. i już mamy milion

Wójt – po trzecie każdy kto uważnie słuchał moich wystąpień przedwyborczych czy powyborczych to wie, że ja nic nikomu nie obiecywałem.

Gromelska – mało tego, mówił Pan że będzie takim Wójtem że ludzie nie będą mieli ochoty na taczce Pana wywieźć.

Wójt – wydaje mi się, że to nie są moje słowa.

Gromelska – Pana słowa.

Wójt – następna sprawa, odniosę się do kierowania środków tylko w pewną określoną część, nie proszę Panią, bo w pierwszym roku mojego urzędowania zostały przywrócone fundusze sołeckie, to nie są duże pieniądze ale dały impuls dla sołectwa do działania, w tym roku jest to samo, te sołectwa mają możliwość wykorzystania tych środków i zrobienia naprawdę czegoś fajnego. Tu Pani mówi na piasek, oczywiście jeżeli Pani przygotuje to może być na piasek ale równie może to być na skończenie świetlicy. Ja traktuję tą gminę całościowo i jeżeli mówimy o oświacie to ja czuwam nad wszystkim, szkoła w Boćwince i szkoła w Kruklankach to jest dla mnie jedność, ja patrzę na wpływy, na subwencję ale także patrzę na wydatki.

Chmielewska – ale subwencje mogą uciec, niektórzy mówią, że jeżeli zostanie zlikwidowana szkoła w Jurkowie to dzieci z Lipowa będą wozić do szkoły w Gawliku.

Kaczorowski – radny – Sołtmany są również za tym.

Wójt – rodzice już korzystają z tej możliwości, bo wożą dzieci z Kruklanek do szkoły do Giżycka.

Gabel – nie odpowiedział Pan nam dlaczego ten pośpiech?

Andruszkiewicz – mówiłam o podstawie prawnej tych poczynań które się teraz dzieją i prosiłam Pana Wójta o to żeby Pan powiedział o nowelizacji tej ustawy a Pan zręcznie wybrał tylko jeden element i stworzył Pan taki fikcyjny, wirtualny problem, którego nie ma teraz mamy tutaj realny problem i on może być rozwiązany właśnie poprzez te zapisy, które teraz wchodzą a Pan je zręcznie ominął. Czy Pan ma świadomość co w tej nowelizacji jest? Problem dotyczący siedmiolatków, czy może się Pan odnieść do tego?

Wójt – w kwestii siedmiolatków?

Andruszkiewicz – w kwestii małych szkół, likwidacji szkół, czy coś się dzieje takiego ważnego po 23, czy coś się dziej ważnego?

Wójt – wejście nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Andruszkiewicz – jaki punkt tej nowelizacji zmieniłby oblicze tej kwestii, bo ja wiążę ten pośpiech z tym, że za dwa dni wchodzi nowelizacja, która nieco utrudni likwidacje szkoły, więc chciałabym wiedzieć czy Państwo mają taką świadomość?

Wójt – mam świadomość tego, czytałem ustawę i tak jak Pani sekretarz omawiając ta procedurę wspomniała, że rozpoczęliśmy ją 29 grudnia 2015r. nie wiedząc że ustawa zostanie przegłosowana 30 grudnia 2015r. , udało nam się spełnić wszystkie warunki i tak jak Pani widzi w harmonogramie sesji Rady Gminy nie tylko tej uchwały, mamy też inne tematy do podjęcia i między innymi mamy warunki spełnione dotyczące oświaty więc wpisaliśmy to w harmonogram, równie ważna jest dla nas uchwała w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – rozbudowa cmentarza komunalnego w Kruklankach.

Andruszkiewicz – nie zadawala mnie ta odpowiedź, jest to wypowiedź wymijająca, mnie interesuje gdzie ja bym się mogła dowiedzieć jak planuje Pan sesję, kiedy Pan planuje, jaki jest porządek obrad, jakie przyjmuje Pan procedury, skąd mieszkańcy, ludzie zainteresowani tacy jak ja mają się dowiedzieć że sesja jest.

Wójt – żeby mieszkańcy nie wiedzieli i Pani nie wiedziała to by Was tu dzisiaj nie było.

Andruszkiewicz – ja nie od Pana się dowiedziałam, ale chciałabym wiedzieć w jaki sposób oficjalnie Pan informuje mieszkańców o ważnych sesjach, gdzie rozstrzygają się ważne dla nich sprawy?

Przewodniczący – jeżeli chodzi o sesje to nie Wójt zwołuje tylko Przewodniczący, informacja jest zawsze zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Kruklanki, radni oraz sołtysi są powiadamiani zaproszeniami, w tym przypadku sesja była zwoływana w trybie nadzwyczajnym, informacje do radnych zostały dostarczone dwa dni przed sesją, na stronie Urzędu Gminy informacja została zamieszczona, w innych sytuacjach sesje planowane są z większym wyprzedzeniem, informacje są

również dostarczane i zamieszczane na stronie internetowej. Nie jest to informacja ukryta, proszę nie starać się mówić w ten sposób, że ta informacja została ukryta.

Andruszkiewicz – Panie Przewodniczący co było kryterium zwołania sesji w trybie pilnym? W tym przypadku.

Przewodniczący – sytuacja, wszyscy doskonale wiemy że ustawa wchodzi, nie jest też tajemnicą że działania Wójta zostały rozpoczęte w miesiącu listopadzie 2015r., w listopadzie nikt nie miał informacji kiedy i jaka ustawa wejdzie w życie, więc tu nie łączmy jednego z drugim, mamy jeszcze taką sytuację że przygotowujemy zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego na cmentarz, może dla Pani to jest sprawa drugorzędna ale dla mnie jest bardzo ważna, ponieważ to są bardzo długie procedury. Dodam że taka sesja nadzwyczajna to jest pierwsza w historii gminy, już takie sesje się odbywały tak więc proszę tutaj skupić się bardziej na problemie szkoły a nie na zwołaniu sesji.

Andruszkiewicz – proszę mi powiedzieć czy jest regulamin pracy Rady Gminy?

Sekretarz – ja mam takie wrażenie, że Pani dąży do tego żeby stworzyć wrażenie, że samorząd ma tu coś strasznego do ukrycia. Proszę Państwa, jesteśmy tutaj wszyscy świadomymi ludźmi i doskonale Państwo wiedzą, że nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 23 stycznia 2016 roku. Dotychczasowa ustawa obowiązywała od 2009 roku, wg niej wymóg zasięgnięcia opinii Kuratora był obowiązkiem, ale negatywna opinia niczego nie przesadzała i nie była wiążąca. Samorząd mógł podjąć suwerenną, niezależną decyzję analizując wszystkie okoliczności, i czynniki którymi się kieruje przy podejmowaniu tak ważnych decyzji jak likwidacja szkoły. Ponieważ procedurę wszczęliśmy na starych zasadach, to też na starych chcieliśmy ją zakończyć. I to jest głównym powodem, ponieważ zaangażowaliśmy się bardzo, Pan Wójt podjął już działania dużo wcześniej bo w listopadzie, ale analizował już tę możliwość tuż po objęciu stanowiska, kiedy zapoznał się z analizami funkcjonowania szkół. Chciałam tu podkreślić, że my sytuację w naszej oświacie śledzimy regularnie. Analizujemy przez kolejne lata bo też jest to wymóg, który nakłada na samorząd obowiązek przedstawiania informacji oświatowych, w tym ekonomicznych, związanych z funkcjonowaniem szkoły, wskazywaniem tego co jest w szkołach złe i co dobre, co należy zmienić, jakie problemy mamy, z czym się borykamy. Jak widzicie Państwo element ekonomiczny jest bardzo ważnym czynnikiem, ale nie podoba się to wielu osobom. Ja to rozumiem, bo jesteście Państwo z miejscowości których ten problem najbardziej dotyczy: Jurkowa, Boćwinki. Utożsamiacie się Państwo z tą szkołą, ale chciałam zwrócić uwagę na to, że nie wszyscy mieszkańcy naszej gminy myślą tak samo i tak to postrzegają. Niekoniecznie mieszkańcy np. Żabinki czują sentyment do Szkoły w Jurkowie, bo po prostu tam się nie uczyli, dla nich mogą być ważniejsze dobre drogi w gminie.

Żygałło –radny - ja jestem mieszkańcem Żabinki i czuje sentyment do szkoły w Jurkowie.

Sekretarz – no może przykład Żabinki nie był dobry ale są mieszkańcy, którzy mówią że dobrze robimy, bo trzeba coś zmienić, trzeba szukać oszczędności, trzeba ukierunkować środki, to nie znaczy że my chcemy zabrać pieniądze z oświaty tylko liczymy na to, że dzięki zmianom potrafimy zaoszczędzić pieniądze i przekazać na rozwój szkół, na wybudowanie Sali, na stworzenie biblioteki, na podniesienie jakości nauczania. Nie mamy sformalizowanego dokumentu, który jest strategią oświaty, ale podejmowane działania są przemyślane.

Chmielewska – Pani mówi, że u nas w szkole w Boćwince jest zła jakość nauczania?

Sekretarz – tak nie twierdzę, daleka jestem od oceniania pracy nauczycieli, nie jestem do tego kompetentna. To dyrektorzy są pracodawcami i to oni mają prawo oceniać, my tylko możemy postrzegać jak szkoła wypada, jakie osiąga wyniki. Wracając do pytania Pani ze związków to jeszcze raz podkreślę, że skoro wszczęliśmy oficjalną procedurę 29 grudnia 2015r. na bazie starych przepisów, to po prostu chcieliśmy tą procedurę zakończyć, mieć jasność jak dalej postępować, bo od dnia 23 stycznia 2016r. będzie wymagana zgoda Kuratora Oświaty na likwidację szkoły, na co pewnie Państwo liczyliście.

Gromelska – ja chciałam się odnieść do tego co Wójt mówił, że kilka rodziców zgłaszało że woleliby być w Kruklankach ale na szych listach podpisało się 230 osób, które są za tym żeby te szkoły pozostały i to co Pan mówi, że jest problemem że dzieci dojeżdżają, że szkoła zajmuje dwa budynki to ja uważam, że to jest atut ponieważ młodsze dzieci są w jednym budynku, one się tam czują bezpiecznie jak w domu. Moje dzieciaki jak wracały ze szkoły mówią, bolał mnie brzuszek to Pani

wzięła na kolana zrobiła herbatkę, były na to warunki, nie ma trzydziestu osób w klasie żeby powiedzieć idź do domu bo ja się muszę zająć innymi, tak ze to jest atut.

Sulej – najbardziej bolesne dla mnie starej nauczycielki, która od 1954 roku jestem związana z tą szkołą, z tą miejscowością jest że nasi przedstawiciele w Urzędzie Gminy kierują się tylko sprawami materialnymi, natomiast w ogóle pomijane są kwestie uczuciowe. Bo tą szkołę budowali rodzice, budowały ich dzieci w lipcu zwozili materiał, bo wtedy nie był taki łatwy dostęp żeby kupić cement czy inne materiały, wiec zaangażowany był Przewodniczący Narodowej Rady Powiatowej w Węgorzewie, Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej, sołtysi i po wspólnej uchwale zapadło postanowienie, że będzie rozbiórka budynku i w lipcu wiele wozów konnych zostało udostępnione po to żeby te materiały budowlane z daleka można było pozwozić. I tą szkołę z takim trudem budowano , bo przedtem uczniowie uczyli się w trzech budynkach wynajętych we wsi a Pan teraz przychodzi i lekką ręką chce zlikwidować dla oszczędności. Ta szkoła ma osiągnięcia, w zeszłym roku nie wiem czy Pan Wójt wie że nasza szkoła w Ogólnokrajowym Konkursie zdobyła nagrodę, że ci uczniowie później dalej pracowali nad tym żeby tą nagrodę wykorzystać i w pierwszy już dzień wakacji zjawili się w szkole i przez wiele dni wakacyjnych razem z rodzicami budowali te tzw. hotele dla pszczół. Nasi uczniowie w nagrodę zostali zaproszeni do studia radiowego w Olsztynie i tam bardzo ładnie się zaprezentowali, nasza szkoła może się poszczycić jedną z pierwszych nauczycielek Panią Jadwigę Tressemberg , która rozsławiła na całą Polskę ,ponieważ ona spisała legendy, opowieści mazurskie. To nie jest taka szkoła, którą tak jak budkę z gazetami można od jednego przekreślenia wymazać i Pan jeśli to zrobi to Pan się zapisze w kronikach tej gminy w bardzo ujemny sposób. Pan jakby ktoś Pana zaczarował nie rozważa innych możliwości zdobycia oszczędności, na przykład nauczycielka z naszej szkoły prowadziła świetlicę wiejską, która jest do dziś w Żywkach i Pan o tym doskonale wie, ci nauczyciele którzy Pana uczyli teraz są zdumieni Pana postępowaniem, przecież człowiek kieruje się nie tylko sprawami materialnymi ale również ma jakieś wnętrze, jakieś uczuciowe powiązania i niech Pan nie wmawia nam tylko tych spraw materialnych, bo my wiemy że jednak w Kruklankach wiele rzeczy zrobiono a nam się wszystko zabiera, wszystko zamyka. To jest dla nas ważne my też mamy potrzebę pojechać do lekarza czy wyjechać gdziekolwiek ale nie mamy niczego i Pan o tym doskonale wie.

Gromelska – ja jeszcze się chciałam odnieść do poziomu nauczania w szkole, jestem mamą trojga dzieci które się spotykają z dziećmi z Płocka, Łomży to chciałam powiedzieć, że u nas jest na poziomie Płocka, w Łomży zazdroszczą wykładów z przyrody, twierdzą że j. polski jest na wysokim poziomie, ponadto dziecko po tym jak jest w szkole ono rozumie, dotąd nauczyciel tłumaczy dopóki dziecko nie zrozumie, zwłaszcza że tam jest mała grupa dzieci i nauczyciel jest w stanie do niego dotrzeć.

Wójt – nikt nie kwestionuje zasług poszczególnych nauczycieli czy zasług szkoły.

Gromelska – no ale żeby premiować.

Wójt – jak najbardziej ja jestem za tym i też na tyle ile możemy, na ile mamy środków to chcielibyśmy wspomagać ja jako Wójt i jako Urząd Gminy, w tym roku doskonale wiecie w tamtym roku ferii w szkołach nie było, ja w tym roku wraz z dyrektorami postaraliśmy się żeby te ferie jednak funkcjonowały, żeby tak było jak w innych szkołach ale na to potrzebne są środki, jest kwestia między rozumem a sercem ale nikt nie będzie pracował za darmo. Przewoźnik nie przywiezie dzieci za darmo do szkól, czy do GOK-u , czy na salę gimnastyczną do Węgorzewa, bo na wszystko potrzebne są pieniądze. Jeszcze raz powtarzam, że argument finansowy nie jest tu najważniejszy, bo poziom finansowania oświaty będzie na tym samym poziomie jak jest teraz, chodzi o to żeby kierować środki inaczej, żeby 90% tego budżetu oświaty nie szło na wynagrodzenia tylko szło na rozbudowę, na poprawę warunków.

Gromelska – ja myślę, że jeżeli nauczyciele są faktycznie tego warci to należy im płacić tyle ile należy.

Wójt – jeżeli chodzi o oszczędności, to nie jest tak że ja szukam oszczędności tylko w oświacie, doskonale wiecie że w Urzędzie Gminy też zostały poczynione pewne oszczędności , zostały zredukowane 2,5 etaty, dwie osoby zostały zwolnione a jednej osobie został etat zredukowany do połowy, ja musze patrzeć na cały budżet i na wszystkich ludzi. Odnosząc się do tych podpisów, oczywiście są tacy ludzie którzy są przeciwko likwidacji są też ludzie, którzy podpisali się na tej liście ale nie mają takiego zdania, ja wiem bo rozmawiałem z niektórymi ludźmi i wiem jaka jest presja.

Gabel – my też wiemy.
Wójt – jeżeli ktoś przychodzi z listą i mówi słuchaj sąsiad podpisał, że tylko są przekazywane argumenty jednej strony to ta osoba która ma podpisać nie możliwości oceny.
Gromelska – nie prawda, ja zbierałam podpisy, kto chciał podpisać to podpisał nikogo nie namawiałam.
Wójt – ja to wcześniej mówiłem, ta lista do mnie trafiła zadzwoniłem do niektórych osób i zapytałem, jakie ma faktycznie zdanie, nie jest w stanie określić ile osób jest za likwidacją a ile przeciw.

Przewodniczący – ogłosił 10 min. przerwy.
Po przerwie

Przewodniczący – w chwili obecnej nie mamy quorum więc jeżeli chodzi o decyzje to żadnej decyzji nie możemy podjąć, żadnej uchwały nie możemy przyjąć ponieważ po przerwie pozostało 7 radnych, więc możemy tylko przeprowadzić wolną dyskusję na tematy, które Państwo chcą poruszyć.
Wójt – tak jak Przewodniczący powiedział nie jesteśmy w stanie podejmować prawomocnych uchwał , więc proponuję przejść do spraw różnych, dzisiejszej sesji Rady Gminy nie możemy zakończyć ponieważ nie ma quorum.
Przewodniczący – jeżeli chodzi o dzisiejsze posiedzenie Rady Gminy będzie kontynuowane, przerwa będzie trwała do jutra tj. 22 stycznia 2016r. do godz. 12^{00}. Jutro o godz. 12^{00} wznowimy posiedzenie Rady Gminy a w chwili obecnej możemy, jak Państwo macie ochotę podyskutować na temat szkół.
Wójt – ja bym prosił Panie Przewodniczący o odczytanie nazwisk radnych, którzy byli na początku sesji i opuścili dzisiejsze posiedzenie Rady Gminy w celu zapisania tego w protokole.
Przewodniczący – na początku sesji obecnych było 13 radnych, 6 radnych wyszło:
Pan Wojciech Chmielewski,
Pani Anna Nowokolska,
Pan Tomasz Żygałło,
Pani Dorota Sulej,
Pan Tadeusz Kaczorowski,
Pani Małgorzata Dmytryszyn.

Przewodniczący – jeżeli ktoś ma ochotę zabrać głos, to bardzo proszę.
Wójt – zapraszam do dyskusji i zadawania pytań.
Wójt – ja się tym tematem szkół zajmuję od ponad roku i nie była to dla mnie też łatwa decyzja, żeby iść w tym kierunku. To nie jest prawda, jak niektórzy twierdzą że byłem do tego przygotowany od roku, bo jeżeli byłbym przygotowany na przygotowanie tego wniosku to bym nie przeprowadzał konkursu na dyrektora szkoły w Boćwince i nie powierzałbym Panu Maciejowi Białoskórskiemu dyrektorowania na pięć lat. Ja w tym okresie jeszcze nie wiedziałem, nawet do końca we wrześniu nie wiedziałem jak to się poukłada . Jeszcze raz przypomnę, te dodatki uzupełniające dla nauczycieli, są to pieniądze wypłacane nauczycielom jeżeli w ciągu roku nie wypracowali średnich wynagrodzeń, średnie wynagrodzenia określają przepisy i za 2014 rok musieliśmy w styczniu wypłacić niespełna 74 tys. zł, w związku z tym, że np. nauczyciel miał wypracować 100 godzin i miał mieć wypłacone wynagrodzenie za 100 godzin, jeżeli nie wypracował tych 100 godzin tylko np. 80 godzin więc należy mu wypłacić tą różnicę. Z czego to wynika? To wynika z tego, że był przerost w zatrudnieniu, że nauczyciele nie mieli albo pełnych etatów i nie mieli o kreślonej ilości godzin nadliczbowych. Teraz jak Państwo sami wiecie wykonaliśmy tą reorganizację w poprzednim roku szkolnym, też gromy posypały się na Urząd Gminy i na mnie, że pięciu nauczycieli straciło pracę, że tak nie wolno postępować ale teraz jak policzyliśmy te dodatki uzupełniające za 2015 rok to wyszło że mamy zapłacić tylko 1 500,00 zł, i okazuje się że jednak ten ruch był dobry. Tu trzeba wejść w strukturę naszej gminy, nasza gmina jest obszarowo duża a ludności jest bardzo mało ok. 3200 osób, spójrzcie do innych gmin, spójrzcie na Gminę w Pozezdrzu gdzie jest tylko jedna szkoła a to jest gmina porównywalna do naszej, spójrzcie na Banie Mazurskie jest to gmina większa, bogatsza i też mają jedną szkołę. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie spełnić tego podstawowego obowiązku żeby zapewnić w szkołach publicznych przedszkola dla dzieci pięcioletnich i czteroletnich, od 2013 roku ten obowiązek przyjęcia dzieci trzyletnich też będzie spoczywał na gminie. I w związku z tą reformą

oświaty w przedszkolach powinny powstać przynajmniej cztery oddziały dla 3,4,5 i 6 latków, doskonale Państwo wiecie że nie jesteśmy w stanie tego zrobić a powinniśmy już dawno być do tego przygotowani, my tego nie zrobimy bo nie będziemy mieli na to pieniędzy. Nie będziemy mieli na to pieniędzy, bo my tych pieniędzy z nikąd nie pozyskamy, można pozyskiwać jakie granty na doposażenie, na edukacje nauczycieli ale na infrastrukturę nie i jeszcze raz powtarzam, jeżeli ktoś spojrzy to pieniądze które kierowane są do naszych szkół są bardzo duże w tym roku ok. 3,7 mln zł, jeszcze dokładnie nie policzyliśmy, a subwencja przychodzi 2,5 mln zł, w roku 2013 czy 2014 przekroczyliśmy tą barierę miliona złotych które musimy dopłacać do subwencji. Poprzednia władza i Wójt widzieli co się dzieje, bo już wtedy musieliśmy dopłacać 800 tys. zł i to już wtedy było dużo, chcieli coś z tym zrobić ale też był opór społeczny i oni z tego zrezygnowali, wtedy było 800 tys. zł a bodajże od 2014 roku ponad milion złotych dopłacamy i będziemy dopłacać coraz więcej. I teraz nie będziemy spełniali podstawowych obowiązków ustawowych, mówię tu o przedszkolach czy o jeszcze innych sprawach o których wcześniej mówiłem i o których Pani Kurator wspomniała, to będziemy płacić karę a kto będzie płacił karę, Urząd Gminy a przecież ja z innych pieniędzy nie zapłacę tylko z Waszych, z Waszych podatków. Będziemy ciąć, fundusze sołeckie, GOK, biblioteka, tam gdzie jeszcze coś się dzieje, jak ktoś mówi że jednak trzeba krzewić tą kulturę.

Chmielewska – a oświata nie jest kulturą?

Wójt – no dobrze oświata należy, tylko oświata na jakim poziomie, ja staram się zawsze dyskutować merytorycznie i wiele ludzi mi zarzuca, że ekonomia, że liczby, że ta szkoła lepsza ta gorsza, ja jestem Wójtem całej gminy i oświata to są dla mnie dwie szkoły.

Chmielewska – no właśnie i oświata powinna być priorytetem.

Wójt – i jest dla mnie priorytetem, dlaczego cztery czy pięć miesięcy temu część ludzi łapało się za głowę mówiąc, że tyle trzeba zrobić w Jurkowie, że ten budynek się nadaje, w Boćwince tak samo ale jak podjęliśmy pewne kroki, pokazaliśmy co chcemy zrobić, oczywiście ja nie mówię że wszystko idealnie, bo idealnie by było żebyśmy mieli 5-6 mln zł i postawili nową szkołę czy rozbudowali szkołę w Kruklankach ale my nie jesteśmy w stanie tego zrobić bo tych pieniędzy nie będziemy mieli.

Andruszkiewicz – ale jest pewność, że nie będziemy mieli?

Wójt – Pani mówi że rząd da, a z czego rząd da, kopalnie się ustawiają, 500 zł na każde dziecko jest jeszcze niedopracowane, prawdopodobnie mówi się o tym, że do tego programu będą dopłacały gminy, może nie finansowo ale prawdopodobnie będą musiały zatrudnić dodatkowego pracownika i z czego my te pieniądze weźmiemy?

Andruszkiewicz – brakuje Panu optymizmu, wiary w poczynania nowej ekipy rządowej, nie twórzmy problemów kiedy ich nie ma. Mówił tu Pan o jednorazowym dodatku uzupełniającym dla nauczycieli, który organ prowadzący wypłaca w przypadku kiedy nie zostają spełnione średnie na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, mówił Pan że w tym roku wypłacicie tylko 1.500,00 zł czyli udało się Panu dokonać takiej optymalizacji zatrudnienia. Do mnie spływają sprawozdania z realizacji średnich wynagrodzeń na poszczególnych stopniach awansu zawodowego z wszystkich organów a mamy ich dziesięć i zwykle jak je analizuję większość z nich nie musi jednak dopłacać, ponieważ znacznie przepłaca, daje znacznie więcej niż prawo nakazuje. Tak, że regułą jest że organy prowadzące płacą więcej niż to prawo nakazuje, Panu udało się tak dokładnie wstrzelić że niewiele musi dopłacić więc Pan już tej minimalizacji zatrudnienia dokonał, już ma Pan całkiem przyzwoitą sytuację finansową więc nie jest to kolejny argument na to żeby tu coś zmieniać, bo w zakresie dodatków uzupełniających jest dobrze. Czy Pan wskaże taki organ prowadzący, który prowadzi oświatę za darmo?

Cendrowski – radny – tak Ryn.

Wójt – oczywiście samorządy dopłacają to nie ulega wątpliwości, bo te subwencje są za niskie, tylko porównajmy się mniej więcej podobnej gminy do Gminy Pozezdrze , oni dopłacają 600 – 700 tys. zł do subwencji, jak to się ma do naszego 1,2 – 1,3 mln. zł, zobaczcie gdybyśmy mieli te 500 tys. zł, to za te pieniądze można w ciągu 4-5 lat można naprawdę jedną fajną szkołę zrobić, filię wyremontować że byłaby naprawdę super infrastruktura. Mając 500 a nawet 300 tys. zł to możemy planować duży kredyt na modernizację, na rozbudowę ale jeżeli tego nie mamy to nie możemy wziąć kredytu. My nie możemy powiedzieć, że przez 3-4 lata wszystko będzie szło w te szkoły, bo ten wóz

strażacki, drogi, te wszystkie inne inwestycje musiały by być zastopowane a nas na to generalnie nie stać, bo to jest ostatnia perspektywa unijna, bo 2020 rok to jest koniec czegokolwiek, jeżeli my nie będziemy mieli wkładu własnego to nic nie zrobimy. Gmina tak się ładnie rozwija, bo jest ładnie położona ale są tu przedsiębiorczy prywatni ludzie, którzy o to dbają, jest kilku przedsiębiorców, jest kilku rolników a to jest prywatny kapitał a gmina w niewielkim stopniu pomaga w rozwoju. Można powiedzieć, że wybudowaliśmy plażę, zrobiliśmy jakieś mniejsze inwestycje, jesteśmy w bardzo dobrym stopniu zwodociągowani bo ok. 98%, ale to było zrobione z pieniędzy za sprzedaż mienia a teraz tego mienia już nie ma, bo zostało nam 9 działek które nie idą i my jakby tych pieniędzy nie pozyskamy. Jesteśmy w takiej sytuacji, będziemy składali wnioski na modernizacje pięciu dróg, wartość kosztorysowa tego wynosi 2,3 mln zł wkład własny ok. 38% trzeba będzie znaleźć, byłbym bardzo szczęśliwy gdybyśmy dostali dofinansowanie do pięciu dróg ale to będzie trudne ponieważ wszystkie gminy i powiaty składają wnioski, byłbym też zadowolony gdybyśmy dostali dofinansowanie na 2-3 drogi, ale musi mieć wkład własny.

Chmielewska – czy te pieniądze zaoszczędzone w szkołach naprawdę pójdą na szkoły?

Wójt – pójdą na szkoły.

Chmielewska – budżet jest jeden tak, czy jest podzielony na jakieś działy?

Wójt – budżet ogólnie na początku jest tylko jeden, potem jest on dzielony na jednostki: GOPS, GOK, szkoły, w tym budżecie na 2016 rok znaleźliśmy 60 tys. zł na wykonanie dokumentacji na rozbudowę szkoły w Kruklankach i na salę gimnastyczną. Minister Sportu wydał rozporządzenie na 2016 rok, że podtrzymał to że na sale gimnastyczne dla małych miejscowości, które nie mają takich sal dofinansowanie będzie 70%.

Sekretarz – ja bym chciała odpowiedzieć na Pani pytanie, bo Pani postrzega budżet oświaty w jakiejś ściśle określonej kwocie, gmina ma szereg przeróżnych zdań do wykonania w tym, są zadania związane z oświatą i musimy je bezwzględnie wypełniać, natomiast budżet oświaty jest kształtowany poprzez to jak my sobie to organizacyjnie poukładamy. Wiadomo, że dotacja idzie za uczniem i faktycznie przychodzi 7-8 tys. zł na ucznia w zależności jak obliczą wg wzoru. Natomiast nasza diagnoza, którą prowadzimy cały czas pokazuje, że rzeczywisty koszt utrzymania ucznia wynosi u nas w przypadku gimnazjum nawet 14 tys. zł rocznie. Jak pokazały badania firmy Becker - bo były takie badania prowadzone przez firmę zewnętrzną, i objęły wszystkie szkoły na terenie naszego powiatu. Okazało się, że utrzymanie ucznia w gimnazjum w naszej gminie jest najdroższe.

Chmielewska – dlaczego?

Sekretarz – dlatego, że jest taka organizacja, bo klasy mają mało uczniów np. 10 - 9 uczniów i to kształtuje koszty. Środki idą za uczniem, ale jak my rozdrabniamy się i mamy np. dwa oddziały czyli klasy zamiast jednej. To jest też koszt nauczyciela, średnio utrzymanie jednego oddziału kosztuje 50 – 60 tys. zł i proszę to sobie policzyć, im więcej mamy małych oddziałów tym większy ponosimy koszt. Faktem jest, że może zapewniamy komfortowe warunki bo mamy np. 10 uczniów w klasie a nie 15 czy 20, ale to jest kosztem czegoś. Likwidując szkołę i tworząc filię można by było skomasować tą liczbę uczniów w jednej klasie nie powodując uszczerbku w ich nauczaniu. W klasie nie będzie więcej osób niż 20 czy 25, w ten sposób zaoszczędzamy pieniądze, które chcemy wydać na oświatę. Ja uważam że tu wszyscy radni postawili sobie za priorytet oświatę, bo oświata musi być na wysokim poziomie to, że decydujemy się na likwidację szkoły absolutnie nie powoduje tego, że marginalizujemy oświatę.

Chmielewka – ale chcecie zamknąć szkolę i ludzie dlatego są przerażeni.

Przyłucka – my cały czas tłumaczymy, że chcemy zrobić tam filię, szkoła będzie i będzie rozbudowana.

Przewodniczący – jeżeli mówimy o całym finansowaniu oświaty to samorządy cały czas do oświaty dopłacały, dopłacają i dopłacać będą, my chcemy Państwu powiedzieć że my do oświaty dopłacamy jedną z największych kwot, bo my dopłacamy do naszych szkół ponad milion złotych, nasz budżet wynosi ok. 9 mln zł a dopłacić 1,2 mln zł to naprawdę uważamy że to dla nas jest naprawdę dużo. Jeżeli by doszło do likwidacji szkoły w Boćwince i utworzenia tam filii, to my tych pieniędzy zaoszczędzonych, bo myślimy że zaoszczędzilibyśmy ok. 300 tys. zł, nie wcielimy do budżetu gminy i przeznaczymy na drogi. Te pieniądze są potrzebne szkołom, tylko nie przeznaczajmy je na wynagrodzenia tylko na inne cele, bo 200 czy 300 tys. zł zaoszczędzonych w szkole to naprawdę jeżeli chodzi o inwestycje to są bardzo duże pieniądze, w tej chwili mamy zaplanowane niewielkie

pieniądze na odnowienie a nie mamy zaplanowanych żadnych inwestycji w szkołach, a jeżeli będą te oszczędności to wtedy możemy je przeznaczyć na inwestycje, one zostaną w szkole tylko w inny sposób będą wydawane.

Chmielewska – czy nie można wrócić do sprawy za rok jak już będzie wiadomo jakie będą zmiany odnośnie tej ustawy oświatowej?

Przewodniczący – obawiam się, że jak my nie zrobimy tego teraz to my się spotkamy załóżmy za cztery lata i powiemy że w tych szkołach dalej się nic nie zmieniło, my jak byśmy zrobili to teraz to te oszczędności będą dopiero w 2017 roku, ten problem był odwlekany już wielu lat.

Chmielewska – jeżeli doszłoby do likwidacji czy logistycznie ktoś pomyślał jak rozwiązać kwestie dowozów, kwestię pomieszczeń, kwestię rozbudowy szkoły w Kruklankach, czy są na to jakieś konkretne projekty, konkretne pomysły a nie dopiero jak zlikwidujemy szkołę to potem będziemy o tym myśleć.

Wójt – różni ludzie przy likwidacji mają różne cele, niektórzy mówią poczekajmy jeszcze rok, dwa i zamknijmy całość, bo nawet sam Pan Dyrektor Białoskórski mówił na sesji czy na komisji, że poczekajmy jeszcze z dwa lata i wtedy zamknijmy całość i Jurkowo i Boćwinkę, więc jemu zależy tylko na dwóch latach ale np. mieszkańcy Boćwinki nie wyobrażają sobie tego, żeby ta szkoła była całkowicie zamknięta. Jeszcze inni uważają, że trzeba zrobić coś innego żeby ten stan który jest utrzymać jeszcze przez kilka lat. Jeżeli chodzi o konkrety, to jest zapis w budżecie na 2016 rok że przygotowujemy dokumentację, jeżeli chodzi o plany to ja nie mogę Pani powiedzieć jak będzie wyglądała rozbudowa bo ja nie jestem ekspertem, jeżeli będziemy to realizowali, to robimy postępowanie, wyłaniamy wykonawcę i projektant nam dopiero powie. Moja koncepcja jest taka że sala gimnastyczna powinna powstać za szkołą plus do tego dobudowanych czterech sal mieszczących ok. 30 uczniów. Pani mówi zróbmy projekt a później się zastanowimy, to by było dopiero marnotrawienie, bo jeżeli zrobimy za 60 tys. zł projekt i znowu dojdzie do takiej kuriozalnej sytuacji jak teraz, że radni wyjdą albo ktoś nie przyjedzie, to 60 tys. zł zostanie wyrzucone w błoto.

Cendrowski – już dwa projekty były zrobione. Bo jest zarzut że w 2011 roku trzeba było to zrobić, bo trzeba było wcześniej zrobić a jak ktoś tego nie zrobił i chce zrobić to nie, później zróbcie.

Andruszkiewicz – ja uważam że takie dyskusje powinny się były odbyć dużo wcześniej, świadczą one o tym że społeczeństwo jest niedoinformowane.

Przyłucka – ale na wsiach były spotkania.

Andruszkiewicz – przed głosowaniem nad tą uchwałą powinny się odbyć konsultacje, ta mnogość pytań która tu pada, wątpliwości która jest przedstawiana przeczy o tym, że te konsultacje były a może odbyły się powierzchownie. Wreszcie rozmawiamy o liczbach, o cyfrach, mówi Pan że te pieniądze które pozyskamy z likwidacji szkoły, że te pieniądze pójdą na cele oświatowe, ja takiej pewności nie mam, to nie są pieniądze znaczone i nie wiem czy kontrola społeczna jest tak duża, czy czujność radnych jest tak duża żeby prześledzić te pieniądze, mam obawy że nie. Pieniądze oświatowe to są bardzo łatwe pieniądze na przeznaczanie na inne cele, mam szereg na to dowodów. W związku z tym, że ja nie wierzę tym zapewnieniom, ja bardzo proszę Panie Przewodniczący aby każdego roku projekt budżetu przekazać na NSZZ „Solidarność”, tak żebyśmy mogli wiedzieć na co chcecie wydać pieniądze, tak żeby była chociaż częściowa kontrola tych pieniędzy. Bo takie zapewnienie ogólne, że pójdzie na szkołę, to jest tylko zapewnienie, nie koniecznie ma to być fakt. Przywołał Pan tu przykład Pozezdrza, ja tu akurat też pracuję na tamtym obszarze, znam tą szkołę, znam ten samorząd i ja tez wiem, że dyrektor szkoły w porozumieniu z organem prowadzącym uzyskał na cele szkoły grube pieniądze z funduszy unijnych, ta szkoła jest doposażona, tam są zajęcia pozalekcyjne tylko dlatego, że dyrektor i samorząd są aktywni. W tej chwili należało by uderzyć się we własne piersi i zapytać dlaczego tak jest, to co widziałam w tych szkołach, to tak wygląda, to co mówią rodzice, to co stwierdziła Pani Kurator to, to są realia, zaniedbania są ale nie po stronie rodziców czy mieszkańców tylko po stronie osób kierujących gminą, po stronie samorządu. Tych wyliczeń jest tak mało, ludzie chcą wiedzieć na co Pan chce przeznaczyć te pieniądze, nie wiem czy radni mieli te wyliczenia do dyspozycji, w związku z czym ja bym apelowała o spokój i o odroczenie tej kwestii, zróbcie to za jakiś czas kiedy dokładnie to przeanalizujecie, kiedy wszystkie strony zainteresowane pójdą na kompromis ale nie szybko i byle jak.

Wójt – ja we wcześniejszych swoich wypowiedziach powiedziałem Pani, że kompromis nie jest możliwy, bo

są jakby dwie strony, bo przy reorganizacji czy likwidacji zdania są podzielone, jedni chcą za dwa lata, jedni w ogóle nie chcą, kompromisu nie będzie, tak samo było w 2011 roku. Jeżeli chodzi o finansowanie oświaty, Pani Przewodnicząca ma Pani możliwość wglądu, wszystkie projekty budżetu są jawne, są w Biuletynie Informacji Publicznej, można sobie je wcześniej obejrzeć, to jest dostępne i można to spokojnie obejrzeć i ocenić. Jeżeli Pani wspomniała o Pozezdrzu

Przewodniczący – jeżeli Pani mówi, że pieniądze z oświaty są przeznaczane na inne cele niezwiązane z oświatą, ja to powtarzałem na spotkaniach z rodzicami, mieszkańcami i jeszcze raz powtarzam, że jeżeli mówimy o oszczędnościach w szkole to byśmy musieli powiedzieć, że oszczędności w szkole będą wtedy jeżeli szkoła będzie w stanie swoją subwencją oświatową pokryć wszystkie potrzeby, to wtedy jest oszczędność, bo wszystkie te pieniądze które są ponad subwencję, to tak naprawdę gmina daje ze swojego budżetu.

Andruszkiewicz – a co to jest Gmina? To są wszyscy mieszkańcy.

Przewodniczący – nie jest łatwo zabrać pieniądze ze szkół.

Andruszkiewicz – jest opór ze strony Wójta, żeby przesyła nam projekt budżetu, ale rozumiem że Pan Przewodniczący skieruje na nasz adres taki projekt z tego roku żebyśmy mogli się przyjrzeć.

Przewodniczący – ja mam dyżury w każdy czwartek, zapraszam Panią i chętnie porozmawiam z Panią na temat budżetu a oprócz tego będę zapraszał Panią na Komisje na których będą omawiane sprawy oświatowe.

Żoch – radny - dlaczego Pani traktuje Radę Gminy jak złodziei, ja się w tej chwili tak czuję dzięki Pani wypowiedzi jak złodziej. Pani w tej chwili swoją wypowiedzią potraktowała całą radę, Wójta i Urząd Gminy jako bandę złodziei. Pani mówi, że musi mieć kontrolę nad tym co rada robi, ja uważam że po to ludzie wybrali tych radnych.

Andruszkiewicz – a przepraszam, a gdzie są ci radni?

Żoch – ci radni, którzy wyszli to nie chcą rozwiązywać problemów w gminie, nie podejmują wyzwania, oni są podatni na wpływ społeczeństwa. Nikt tak nas nie nazywa w ten sposób jak Pani, po to jesteśmy tu powołani, po to głosujemy na każdej sesji, po to zabieramy głos i po to mamy prawo wyboru.

Andruszkiewicz – ja nie odbieram radnym czy Panu prawa głosu, ja to prostuję, ale to nie są moje wymysły.

Żoch – związki zawodowe nie są policją tylko są po to żeby ludziom pomagać a nie pilnować, nadzorować.

Andruszkiewicz – proszę Pana ja Pana zachęcam do lektury, do analizy ustawy o związkach zawodowych, proszę przeczytać dokładnie.

Żoch – ja jestem w Związkach Zawodowych Nadleśnictwa Borki.

Andruszkiewicz – witam kolegę związkowca.

Żoch – wydaje mi się że związki na czym innym polegają, jakoś nie próbowałem na nikim wymuszać nadzoru.

Andruszkiewicz – ja wypełniam swoje obowiązki, to jest rola związku zawodowego, znam i realizuję ustalenia zawarte w ustawie o związkach zawodowych i taka funkcja kontrolna, funkcja która ma sprawić że mieszkańcy czy członkowie związku są reprezentowani chociażby w takich gremiach jest to funkcja przewidziana ustawowo i czy Panu się to podoba czy nie, to ta ustawa funkcjonuje. Wiem, że były takie zakusy żeby ustawę zlikwidować, żeby związki zlikwidować ale póki co pilnujmy prawa, respektujmy zapisy ustawy, działajmy w obrębie prawa.

Żoch – czujemy się zobowiązani dlatego nie wyszliśmy z sali, dlatego zostaliśmy i dalej dyskutujemy.

Przewodniczący – nie ma problemu żeby się z Panią spotkać, nie ma problemu żeby się wymieniać korespondencją.

Buć – Dyrektor Zespołu Szkół w Kruklankach – pewne sprawy należy sprostować, na pewno nie czuję się leniwym człowiekiem, myślę że moja aktywność dla radnych jest znana, nie raz prosiłem o wsparcie na różne projekty, piszemy projekty, co roku mamy dwa projekty, są mniejsze projekty, są większe i to nie jest tak, że dyrektor pisze sobie po cichu projekty bo musi poprosić o dofinansowanie. Była mowa o dodatkach uzupełniających, nie jest powiedziane że te dodatki już nie wystąpią, to wszystko zależy od okoliczności, na pewno jednym z ważnych czynników jest stan zatrudnienia i optymalizacja zatrudnienia, ale mogą wystąpić takie czynniki, które mogą spowodować, że w przyszłości trzeba będzie te dodatki wypłacić. To może być wysoka chorobliwość nauczycieli, jakieś nieprzewidziane wypadki i tak w przeszłości się stało, bo wcześniej nie było takich przypadków. Ja wykazałem dużą cierpliwość nie odzywając się tu dzisiaj, czuję się pokrzywdzony i moja kadra też,

kadra jest aktywna, może nie wszyscy ale stara się organizować zajęcia pozalekcyjne. Szkoły nie rozciągniemy, jak była Pani Kurator też wspomniałem, Pan Wójt jest świadkiem, czynimy starania, składamy wnioski, chociażby wniosek na 15 tys. zł na doposażenie biblioteki, która w przyszłości mamy zamiar odtworzyć, tak że nie jest tak, że czekamy że ktoś coś nam da. Było pytanie, czy jesteśmy organizacyjnie przygotowani, trudno jest planować czy obiecywać organizację dzisiaj jak rodzice mają podjąć decyzję do 31 marca, tą deklarację odnośnie zajęcia i realizacji obowiązku szkolnego, nie mniej jednak szacunkowo możemy założyć że 100% dzieci pójdzie, wtedy możemy rozplanować zajęcia związane np. z dowożeniem, niewykluczone że wejdzie druga zmiana.

Głębocka – mieszkanka wsi Sołtmany – powie nam Pan, jak będzie wyglądała nauka, jak dzieci będą musiały na późniejszą godzinę chodzić i będą wracać późno?

Buć – być może nauka będzie się rozpoczynała o godzinie dziesiątej czy jedenastej.

Głębocka – no i wtedy będą wracać o osiemnastej.

Przyłucka – moje dzieci też chodziły do szkoły jak było na dwie zmiany, wtedy dzieci dojeżdżające miały na rano.

Chmielewska – ja tez chodziłam do szkoły gdzie był system zmianowy, w klasie było osób 17, wracałam po południu ale to były inne czasy, to było 30 lat temu, szkoła była inna, inne było nauczanie.

Przewodniczący – my na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie określić ile dzieci będzie chodziło, które dzieci do jakiej klasy pójdą, to wszystko jest na wodzie pisane, ale wstrzymanie tej reorganizacji nie polepszy warunków w szkole.

Dąbrowska – radna – w szkole w Boćwince instalacja elektryczna jest 1947 roku, myszy wychodzą przez podłogę, dach cieknie, dachówki spadają.

Chmielewska – a Pani była w tej szkole?

Dąbrowska – Pan Dyrektor tak mówił, mówił że 150 tys. zł potrzebuje na remont.

Chmielewska – no potrzebuje ale z tego co wiem co roku prosił o pieniądze na remont i zawsze nie było tych pieniędzy.

Gliński – radny – bo pieniądze szły na wypłaty dla nauczycieli.

Sekretarz – Państwo się tutaj martwią, że dzieci będą dłużej w szkole. Skoro prognozujemy i powinniśmy to robić, to proszę pamiętać o tym, że jeżeli nie dokonamy zmian to za kilka lat zderzymy się z takim problemem, że szkoła podstawowa będzie ośmioklasowa - nie sześcioklasowa jak dotychczas. Nie wiem czy wtedy nie będzie konieczna dwuzmianowość i taka organizacja nauczania w szkole w Boćwince żeby pomieścić wszystkie dzieci, jak to sobie Państwo wyobrażają? Mówi się o tym, że gimnazja będą likwidowane.

Przewodniczący – jeżeli chodzi o dojazdy, to ja bym był nawet zwolennikiem zwiększyć o jeden kurs, żeby te dzieci wcześniej wracały.

Wójt – to jest bardzo prosta sporawa, obecnie dzieci się przesiadają w Boćwince, jedne wracają z powrotem do Jurkowa a drugie jadą do Kruklanek i teraz tak czy ten autobus będzie jechał do Kruklanek czy z powrotem do Jurkowa, to do Kruklanek jest bliżej. I tutaj jest oszczędność, bo ten autobus mniej kilometrów pokona, więc można ewentualnie jeden kurs dołożyć.

Chmielewska – ja bym chciała żeby moje dzieci, w ogóle wszystkie dzieci cały czas chodziły do jednej szkoły, do szkoły w Boćwince, tak samo w szkole w Kruklankach, nie ujmując nic szkole i Panu dyrektorowi ta szkoła nie jest przygotowana, to że ma Orlik, Boćwinka też ma.

Wójt – tylko że szkoła w Boćwince też nie jest przygotowana na przyjęcie dzieci z klas I-III, w przyszłości mają wrócić klasy ósme i gdzie wtedy pomieścimy te dzieci? A kto w tej chwili podjąłby się rozbudowy szkoły w Boćwince jeżeli liczba dzieci będzie malała, bo w tej chwili jest 107 dzieci ale za kilka lat będzie 80 dzieci, ta rozbudowa byłaby nieracjonalna, bo co jest największą bolączką naszej oświaty, zbyt mała liczebność uczniów w klasie, bo jeżeli subwencja na ucznia jest 8 tys. zł, to niestety klasa 9, 10, 11 osobowa się nie kompensuje, bo żeby klasa się kompensowała to w klasie powinno być ok. 24 uczniów.

Andruszkiewicz – Panie Wójcie, powiedział Pan że klasy po połączeniu będą około 20 osobowe, w uzasadnieniu uchwały intencyjnej podał Pan że większość klas będzie 26 osobowych, z uwagi na fakt że w szkole są tylko dwie sale przystosowane do takiej liczby uczniów to system zmianowy będzie chyba faktem, ja nie wiem jak te dzieci się pomieszczą jak żadne nie zachoruje, jak one się pomieszczą w tak maciupeńkich salach?

Przewodniczący – ten temat poruszaliśmy na spotkaniach, wziąć np. liczebność klas IV-VI w Boćwince, to nie powstaną takie klasy, w chwili obecnej w Zespole Szkół posiadamy jedną klasę 27 osobową i jeśli by doszło do połączenia szkół to ta klasa 27 osobowa przeistoczy się w dwie klasy 20 osobowe, w roku szkolnym 2016/2017 powstanie jedna klasa powyżej 25 osób.

Przewodniczący – kończę dzisiejsze obrady, jutro o godz. 12^{00} nastąpi dalszy ciąg.

22 stycznia 2016r. – kontynuacja sesji zwołanej na dzień 21 stycznia 2016r.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Jerzy Piniaha o godz. 12^{00} po przerwie wznowił obrady XII Sesji Rady Gminy Kruklanki i po powitaniu radnych i gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 7 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 osób nie stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Przewodniczący – ośmiu radnych jest nieobecnych więc dzisiaj w dalszym ciągu nie możemy podejmować żadnych decyzji ze względu na brak quorum, oddaje głos dla Pana Wójta.

Wójt – Panie Przewodniczący, szanowni radni, sołtysi oraz zaproszeni goście, wczoraj podczas posiedzenia Rady Gminy Kruklanki wyszła część radnych, tym samym wobec złamania quorum uniemożliwili podejmowanie prawomocnych decyzji przez radnych. Radni którzy wczoraj opuścili obrady to: Tadeusz Kaczorowski, Wojciech Chmielewski, Anna Nowokolska, Tomasz Żygałło, Dorota Sulej oraz Małgorzata Dmytryszyn, swoim zachowaniem nie dali możliwości głosowania innym radnym, którzy zostali i chcieli podejmować jakże ważne dla gminy decyzje. Radni którzy opuścili obrady wzięli na siebie ciężar dużej odpowiedzialności, rozumiem że w najbliższym czasie zaproponują konkretne rozwiązania w dziedzinie oświaty. W tym miejscu chciałbym podziękować radnym, którzy chcieli wziąć na swoje barki odpowiedzialność za losy gminy: Jacek Cendrowski, Mirosław Małyj, Jerzy Piniaha, Ewa Dąbrowska, Tamara Przyłucka, Andrzej Gliński, Krzysztof Żoch to są osoby, które zostały i w sposób demokratyczny chciały wypowiedzieć się oddając swój głos za kierunkami jakimi nasza gmina powinna podążać. Szanowni Państwo funkcja radnego, wójta, burmistrza czy prezydenta polega na podejmowaniu często trudnych i kontrowersyjnych decyzji, które nie zawsze się podobają ale służą większości i prowadzą do rozwiązania rzeczywistych problemów, chciałbym zadeklarować, że pomimo tych przeciwności nadal będę pracował dla naszej gminy, oczywiście niektóre problemy przesuną się w czasie a pewnych spraw nie będziemy mogli zrealizować ze względu na brak środków finansowych i uciekający czas związany z nową perspektywą unijną. Dziękuję

Przewodniczący – ze względu na to, że porządek obrad nie został wyczerpany w całości i nie mamy quorum do podejmowania uchwał ogłaszam przerwę do dnia 9 lutego 2016r. do godziny 12^{00}

9 lutego 2016r. – kontynuacja sesji zwołanej na dzień 21 stycznia 2016r.

Dnia 9 lutego 2016r. o godz. 12^{00} Przewodniczący Rady Gminy - Pan Jerzy Piniaha, po przerwie trwającej od dnia 21 stycznia wznowił obrady XII Sesji Rady Gminy Kruklanki. Po powitaniu radnych i gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Przewodniczący – otrzymaliście Państwo harmonogram kontynuacji sesji, punkty które były zawarte w poprzednim porządku obrad a w obecnej chwili nie mają racji bytu, proponuję wycofać z programu tj:

Pkt. 5. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Boćwince.

Pkt. 6. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Filialnej w Boćwince podporządkowanej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Kruklankach, wchodzącej w skład Zespołu Szkól w Kruklankach.

<u>A wprowadzić dodatkowe:</u>

Pkt. 5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kruklankach,

Pkt. 6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Giżyckiemu.
Pkt. 7. Podjęcie uchwały w sprawie aktu połączenia samorządowych instytucji kultury.
Pkt. 8. Podjęcie uchwały w sprawie umorzenia postępowania skargowego.
Pkt. 14. Przedstawienie informacji z zakresu działalności lobbingowej.
Pkt. 17. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy Kruklanki

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za" przyjęła proponowanego porządku obrad.

Pkt. 5

Iwona Pochranowicz – Kierownik GOPS – przedstawiła uchwałę w sprawie zmiany Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kruklankach.

Małyj – może Pani szerzej powie nam na temat tego opiekuna.
Pochranowicz – mamy trzy takie zasiłki, to jest taki zasiłek, który przyznaje się osobom zobowiązanym do alimentacji w linii prostej, czyli np. dziecku które opiekuje się matką lub ojcem, jeżeli nie ma dzieci zobowiązanych do alimentacji to przechodzi to na wnuki. Taka osoba musi mieć znaczny stopień niepełnosprawności, świadczenie wynosi 520 zł, żeby otrzymać taki zasiłek należy zrezygnować z zatrudnienia i przy tym zasiłku odprowadzamy składki na ubezpieczenie emerytalno rentowe. Ten zasiłek jest finansowany z budżetu Wojewody.

Wójt – może Pani Kierownik powie jeszcze coś na temat tego nowego programu 500+.
Pochranowicz – nie mamy jeszcze żadnych przepisów co do tego świadczenia, wiemy jedynie że dostaniemy na koszty obsługi tj. 2% od wypłaconych świadczeń, szacujemy około 500 dzieci to wyniesie ok. 250 tys. zł miesięcznie, czyli 2% to jest 5 tys. zł. jeżeli wejdzie ten przepis będziemy korzystać z bazy danych, które już posiadamy przy świadczeniach rodzinnych. Na pierwsze dziecko będzie kryterium dochodowe 800 zł, na pozostałe dzieci świadczenie będzie wypłacane do ukończenia 18 roku życia.
Przewodniczący – czy wpłynęły już do Was jakieś oficjalne pisma w tej sprawie?
Pochranowicz – żadnych oficjalnych pism nie otrzymaliśmy.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za" podjęła uchwałę Nr XII / 88 / 2016, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Pkt. 6

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Giżyckiemu.
- temat jest Państwu znany, omawiany był na grudniowej sesji Rady Gminy, chodzi tu o realizację dalszej części inwestycji drogi powiatowej Sołdany – Kruklanki – Jeziorowskie, wzorem lat ubiegłych powiat zwraca się z prośbą o udzielenie pomocy finansowej ponieważ chce dążyć do zakończenia tej inwestycji, w tamtym roku też dokładaliśmy się do tej inwestycji w kwocie 45 tys. zł, Nadleśnictwo Borki dołożyło się w kwocie 100 tys. zł, Powiat Giżycki ok. 200 tys. zł. Tak jak mówiłem wartość kosztorysowa tej inwestycji wynosi ok. 1 900 000,00 zł i powiat zwrócił się do nas abyśmy wsparli ich w tym roku kwotą 100 tys. zł , będą jeszcze też rozmawiać z Nadleśnictwem. Powiat chce złożyć wniosek o dofinansowanie inwestycji w ramach programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020, te środki zostały zaplanowane w budżecie gminy na 2016 rok i do Państwa należy decyzja czy udzielimy tej pomocy.

Cendrowski – jak to będzie wyglądało, czy to będzie poszerzenie jezdni?
Wójt – droga będzie wyglądała tak jak wygląda teraz, między jeziorami jest już zakończona całkowicie, teraz będzie robione w stronę GOK-u do skrzyżowania z drogą do szkoły.
Przewodniczący – o tej sprawie rozmawialiśmy grudniu, pieniądze w budżecie na 2016 rok zostały zapisane, wtedy był wypracowany pewien kompromis, że jeżeli podchodzimy do tematu likwidacji szkół to nie podchodzimy do tematu inwestycji, temat reorganizacji w szkołach przepadł i sensownym by było wrócenie do tematu tej drogi

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 10 głosami „za", 1 głosie „wstrzymującym się" oraz 1 głosie „wstrzymującym się" - podjęła uchwałę Nr XII / 89 / 2016, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Pkt. 7

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie aktu połączenia samorządowych instytucji kultury.
- temat jest Państwu znany, rozpoczął się w maju 2015r. wtedy to podjęliście Państwo uchwałę intencyjną o zamiarze połączenia instytucji Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej, ta uchwała dała mi możliwości do podejmowania dalszych czynności z tym związanych, czyli uzyskania opinii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Krajowej Rady Bibliotecznej oraz trzeba

było uzyskać zgodę Ministra Kultury. Udało nam się to uzyskać Minister Kultury przysłał nam zgodę. *(Wójt odczytał zgodę Ministra Kultury).*

Giza – sołtys – a co tym sądzi biblioteka?
Sekretarz – zmiana nie przewiduje pomniejszenia roli biblioteki, zamierzamy dalej utrzymać tam dwa etaty z tym, że cała organizacja będzie trochę inna, bo będzie jeden dyrektor, który wyznaczy swojego zastępcę odpowiedzialnego za realizację zadań w zakresie upowszechniania czytelnictwa.
Wójt – powiem jeszcze jaka jest sytuacja teraz, obecnie Pani dyrektor biblioteki od lipca 2015r. przebywa na zwolnieniu lekarskim, a od grudnia 2015 na zasiłku rehabilitacyjnym, więc organizacyjnie biblioteka nie ma dyrektora, nie wiadomo też jak to się zakończy, czy Pani dyrektor wróci czy nie, prawdopodobnie nie wróci. Trzeba powiedzieć, że nie zostawiamy jej samej sobie, Pani dyrektor nabyła prawa emerytalne w grudniu 2014 roku więc może odejść na emeryturę.
Nowokolska – ja chciałam zapytać, czy osoba która będzie przystępowała do konkursu na dyrektora, będzie musiała przedstawić jakiś program?
Sekretarz – przed zawarciem ostatecznej umowy czy to z powołania czy z konkursu, kandydat będzie musiał przedstawić swój plan działań na okres kadencji. Taki dyrektor, w myśl nowych przepisów może być powołany czy wyłoniony na okres nie krócej niż trzy lata i nie dłużej niż na siedem lat. Organizator - czyli Wójt, zdecyduje na jaki okres zgodzi się powierzyć mu stanowisko. W przypadku powierzenia, przed powołaniem spisuje się umowę przedwstępną której jednym z załączników jest autorski program kadencyjny działania Instytucji, i dopiero wtedy następuje powierzenie.
Przewodniczący – wydaje mi się, że biblioteka po połączeniu nic nie straci, to wszystko będzie zależało od kwestii organizacyjnej dyrektora, który będzie zarządzał całą instytucją kultury.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za" podjęła uchwałę Nr XII / 90 / 2016, która stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Pkt. 8

Uchwała w sprawie umorzenia postępowania skargowego.

Przewodniczący – jak Państwo wiecie wpłynęła skarga Pana Z.R. na działalność Wójta, Komisja Rewizyjna rozpatrywała tą skargę i poproszę Przewodniczącą o przedstawienie stanowiska Komisji.
Aleksandra Jurach – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej – odczytała protokół z posiedzenia Komisji, które odbyło się 4 lutego 2016 roku. Pan R. oświadczył , że wycofuje wszystkie swoje skargi na Pana Bartłomieja Kłoczko Wójta Gminy jakie złożył od początku jego kadencji, oświadczenie złożył ustnie ale zobowiązał się, że złoży też takie oświadczenie na piśmie.
Wójt – po posiedzeniu Komisji Rewizyjnej spotkaliśmy się jeszcze raz z Państwem R., to nie jest tak prosto podzielić tą działkę, ponieważ Pan T.R. ma pomieszczenie nad wejściem do lokalu Pana Z.R., nie da się podzielić tego. Zaprosiliśmy Pana Z.R. na 18 lutego żeby jeszcze raz to wszystko przedyskutować, przeanalizować i przedstawić mu dwa warianty: jeden wariant to wykup lokalu plus udział w działce, drugi wariat to że zmieni sobie wejście do lokalu.
Małyj – czy macie z nim jakieś sprawy w sądzie?
Wójt – w tej chwili nie mamy.
Żoch – wydaje mi się że na komisji udało nam się osiągnąć porozumienie ale do każdego porozumienia potrzebne jest podejście dwóch stron, myślę że z trudem udało nam się Pana R. przekonać do tego ale jest gotowy, co potwierdził słownie, że chce przyjąć wszystkie swoje zobowiązania czyli uregulowanie zaległości za czynsz, tylko że prosi o to żeby mu pomóc te zobowiązania spłacić, może rozłożyć mu to na raty i niech sobie powoli spłaca.
Kaczorowski – albo niech odpracuje to na rzecz gminy.
Sekretarz – on już miał zobowiązania rozłożone na raty, tylko że przestał je spłacać.
Wójt – my chcemy mu pomóc, były trzy propozycje sprzedaży, za poprzednich wójtów i w 2015 roku też złożyliśmy mu taką propozycję, my dążymy do tego żeby wszystkim najemcom umożliwić wykupienie mieszkań komunalnych, tym którym udało nam się sprzedać pomagaliśmy przy wykupieniu łącznie z załatwieniem notariusza, tylko tu trzeba chcieć. U tego Pana tak nieszczęśliwie jest usytuowane wejście, że nie da się tego podzielić.
Przewodniczący – tu będzie wola radnych, wola wójta, wstępne ustalenia na komisji zostały poczynione, Pan Wójt musi się spotkać z jedną i drugą stroną i rozmawiać, w momencie kiedy ten Pan będzie chciał współpracować to mu pomagać ale kiedy by doszło do tego, że w dalszym ciągu będą wpływać skargi, pomówienia to wtedy przerwać tą pomoc.
Żoch – ja bym prosił aby Wójt się zorientował czy jest możliwość spisania tak umowy, żeby te wszystkie zaległości połączyć z kwotą sprzedaży i to dopiero rozłożyć na raty.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XII / 91 / 2016, która stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Pkt. 9

Skarbnik przedstawił uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XII / 92 / 2016, która stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Pkt. 10

Skarbnika przedstawił uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok.
Zmiana dotyczy 16 tys. zł po stronie dochodów z przeznaczeniem na:
- 12 tys. zł – plan zagospodarowania przestrzennego,
- 4 tys. zł – dodatkowo na rozbudowę cmentarza komunalnego w Kruklankach.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XII / 93 / 2016, która stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Pkt. 11

Skarbnik przedstawił uchwałę w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2016 – 2021.
Skarbnik – mamy w tej wieloletniej prognozie cztery takie przedsięwzięcia:

1. Przebudowa Sali gimnastycznej,
2. Przebudowa dróg gminnych Lipowo, Brożówka, Jasieniec, Żywy,
3. Przebudowa drogi gminnej ul. Lipowa w Kruklankach,
4. Przebudowa drogi powiatowej o której wcześniej tu była mowa.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XII / 94 / 2016, która stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Przewodniczący – ogłosił 10 minut przerwy.
Po przerwie.

Pkt. 12

Wójt przedstawił uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – rozbudowa cmentarza komunalnego w Kruklankach.

- zmieniła się ustawa o cmentarzach, która mówi o tym że nowo powstałe czy rozbudowywane cmentarze powinny być uzgodnione z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, konsultowaliśmy się z osobami które mogą nam taki plan wykonać to byłoby w granicach 11-12 tys. zł. Taki plan wykonuje się ok. 10 miesięcy, ponieważ jest przy tym szereg uzgodnień z właścicielami sąsiadującymi, dookoła część działki należy do Nadleśnictwa, część do Agencji Rolnej ale jest jedna prywatna co do której nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe i tu może być problem.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XII / 95 / 2016, która stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Pkt. 13

Przewodniczący przedstawił sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2015 rok.

Pkt. 14

Przewodniczący przedstawił informację z zakresu działalności lobbingowej.

Pkt. 15

Interpelacje, odpowiedzi i wnioski.

Kusz – sołtys - sprawdzić sytuację psów pozostawionych samych w domu w m. Żywy

Pkt. 16

Sprawy różne.

Kaczorowski – chciałbym się zapytać, czy jest już jakiś projekt naprawy dróg?
Wójt – nie ma jeszcze takiego projektu, czekamy bo nie wiadomo jaka będzie pogoda, jeszcze może spaść śnieg.
Przewodniczący – na chwilę obecną ile wydaliśmy na odśnieżanie dróg?
Wójt – jeszcze nie spłynęły wszystkie faktury więc nie mogę powiedzieć ile wydaliśmy.
Sekretarz – chciałam Państwu przekazać informację Komendy Powiatowej Policji, że 17 lutego o godz. 13^{00} w sali Urzędu Gminy planowane jest posiedzenie w sprawie mapy zagrożeń, bardzo proszę radnych, sołtysów, przedstawicieli organizacji pozarządowych do wzięcia udziału w tym spotkaniu.
Wójt – jutro w Ośrodku Wczasowym „HELENA" w Jeziorowskich jest organizowane szkolenie dla rolników, jeżeli ktoś z rolników będzie chciał skorzystać to zapraszamy,
- rozmawiałem z powiatem na temat wykonania chodnika we wsi Sołtmany i propozycja jest taka, że jeżeli Wy z funduszu sołeckiego wygospodarujecie 10 tys. zł, w budżecie gminy mamy też zaplanowane środki na takie przedsięwzięcie, to powiat też dołoży nie mniej niż gmina razem z funduszem sołeckim

Przewodniczący – odczytał pismo Sołtysów w sprawie ekwiwalentu za roznoszenie decyzji podatkowych w wysokości 50 % ceny jaką pobiera poczta. Temat wynagradzania sołtysów był poruszany w poprzedniej kadencji, został wtedy odłożony, myślę że czas najwyższy żeby któraś z komisji zajęła się tym tematem.
Giza – tu nie chodzi o to żeby nam dawać jakieś duże pieniądze, my chcemy na pokrycie kosztów które my naprawdę ponosimy, jeździmy swoimi samochodami, zużywamy swoje paliwo, wsie są porozrzucane i uwierzcie, że nie wszyscy płacą do nas podatki.

Małyj – swego czasu były plany na budowę CPN?
Wójt – są już uzgodnienia miedzy inwestorem i powiatem odnoście wjazdu na stację CPN no i na tej podstawie prawdopodobnie będzie projektowany budynek. Powstanie też druga stacja benzynowa po Pani Olas, tam kupił Pan Biłyk.

Sulej – czy konkurs na organizacje pozarządowe będzie w najbliższym czasie ogłoszony?
Sekretarz – już jest ogłoszony, termin składania ofert jest wyznaczony do 25 lutego 2016r. włącznie.
Sulej – czy z tych pieniędzy, które są przeznaczone na współpracę z organizacjami pozarządowymi można by byłą jakąś kwotę przeznaczyć na zorganizowanie szkolenia dla członków organizacji odnośnie pozyskiwania funduszy unijnych, pisania wniosków?
Sekretarz – na tą chwilę Pani nie odpowiem, muszę sprawdzić w programie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Przewodniczący – korzystając z obecności dyrektorów szkół chciałbym zapytać jak wygląda zakup podręczników do biblioteki z tych pieniędzy które można było pozyskać?
Białoskórski – to jest program „Książki naszych marzeń", mamy złożone wnioski.
Buć – czekamy też na decyzję Wojewody na przyznanie pieniędzy w Zespole Szkół w kwocie 15 tys. zł.
Wójt – jak wygląda w szkołach sprawa klas pierwszych i drugich, czy dowiadywaliście się ile dzieci pójdzie do klasy drugiej a ile zostanie w klasie pierwszej?
Białoskórski – ile osób zostanie w klasie pierwszej czy drugiej to nie wiem, pytali się nauczyciele rodziców tych dzieci, bo ustawa się zmieniła i uczniowie którzy chodzą do drugiej klasy mogą jakby nie powtarzając tej klasy chodzić znowu do tej klasy.
Wójt – jak przygotujecie arkusz organizacyjny nie przygotowując się do tego?
Białoskórski – przygotowujemy się do tego, nauczycielka klasy drugiej pytała rodziców i oni odpowiedzieli, że wszystkie te dzieci które obecnie chodzą do klasy drugiej pójdą do klasy trzeciej.
Wójt – a dla pięciolatków macie zapewnione miejsce?
Białoskórski – myślę, że pięciolatki będą chodzić razem z sześciolatkami, u mnie tak zawsze było, że jest to oddział zerowy ale przyjmowało się też pięciolatki.
Buć - w Zespole Szkół jest podobnie, jest to na razie prawo rodziców bo obowiązek przedszkolny jest od sześciu lat, myślę że deklarowanie w tej chwili czy to będzie jeden oddział czy dwa jest zbyt wczesne, musimy się uzbroić w cierpliwość za parę tygodni wszystko będzie jasne, bo trudno jest w tej chwili przewidzieć jakie będą decyzje rodziców.
Wójt – ja się z tym trochę nie zgadzam, te informacje powinny już być, może nie całościowe ale powoli powinny już być jakieś plany organizacji szkoły, bo to nie jest tak że macie czas do 31 marca, samorządy się już organizują, szkoły organizują spotkania z rodzicami w celu poinformowania jakie

rodzice mają możliwości ponieważ rodzice muszą wiedzieć co mogą zrobić z dziećmi.

Białoskórski – ja swoich rodziców poinformowałem na spotkaniu styczniowym i następne spotkanie będzie w przyszłym tygodniu.

Sulej – chciałam zapytać odnośnie tego chodnika w Żywkach?

Wójt – rozmawiałem o tym to jest duża inwestycja i przenieśliśmy tą rozmowę na następny rok, chcielibyśmy wtedy też usiąść i w ramach funduszu sołeckiego zaplanować środki na dokumentację, bo to trzeba całą dokumentację zrobić, tam tego chodnika jest z 200 – 300m, nie jesteśmy tego w stanie zrobić chyba że zrobilibyśmy w jednym roku przesunięcie środków z funduszu sołeckiego na dokumentację a w następnym roku zapisalibyśmy środki gminy i zapisane by było w planie finansowym powiatu, to moglibyśmy o tym dyskutować.

Kusz – sołtys – Państwo Wasyłyszyn wyjechali a w domu zostawili zamkniętych chyba z siedem psów, ludzie dzwonią do mnie że te psy wyją, ja tam pojechałam i faktycznie tam nie da się przejść, prosiłabym o sprawdzenie tego.

Przewodniczący – wracając do tych naszych trzech spotkań rady gminy, chciałbym przeprosić w pierwszej kolejności radnych którzy uczestniczyli w posiedzeniu sesji, ale nie mogli podjąć żadnej decyzji z powodu braku quorum. Jako przewodniczący chciałem Państwa za tę sytuację przeprosić, bo jestem odpowiedzialny za to żeby sesje się odbywały, żeby głosowania się odbywały. Jest mi trochę przykro, że uniemożliwiono radnym możliwość wypowiedzenia się, kieruję te słowa do osób nieobecnych, które wyszły. Demokracja polega na tym żeby dyskutować, żeby głosować i żeby większość decydowała. Tutaj sprawa na pewno była burzliwa, jest jeszcze burzliwa i będzie się odbijać szerokim echem ale takich trudnych spraw jako radni mamy dużo i będziemy mieć dużo, tutaj pozostawiam ocenę dla każdej z osób osobno ale wydaje mi się, że lepiej jest spotykać się, dyskutować, jeżeli ktoś ma inne zdanie to niech te zdanie wyrazi ale należy dać wszystkim osobom możliwość wyrażenia swojego zdania, bo wydaje mi się, że w ten sposób odebrano możliwość kilku osobom wyrażenia ich zdania. Jedno co mnie cieszy to, to że może coraz więcej osób będzie jako obserwatorów uczestniczyć na sesjach.

Sulej – w zawiązku z tą obecnością na sesji to moja sugestia jest taka, żeby informację o sesji zamieszczać na stronie internetowej Gminy.

Sekretarz – jest zamieszczana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy.

Sulej – ale ludzie częściej patrzą na ogólną stronę Gminy.

Przewodniczący – uważam, że jak najbardziej możemy zamieszczać na stronie Urzędu.

Cendrowski – ja uważam, że ta sala jest za mała.

Pkt. 17

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy Kruklanki.

Protokół Nr XI/2015 z dnia 29 grudnia 2015r.

Rada Gminy w obecności 12 radnych – 12 głosami „za” – przyjęła protokół Nr XI/2015 z dnia 29 grudnia 2015r.

Pkt. 18

Przewodniczący o godz. 14^{20} zamknął XII posiedzenie Sesji Rady Gminy Kruklanki.

Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Piniaha